

Rada Miejska w Serocku

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej

Protokół nr 4/2023

4 Posiedzenie w dniu 21 listopada 2023r.

Obrady rozpoczęto 21 listopada 2023r. o godz. 12:00, a zakończono o godz. 13:40 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 5 członków.

Obecni:

1. Marek Biliński
2. ~~Teresa Krzyżkowska~~
3. Józef Lutomirski
4. Jarosław Krzysztof Pielach
5. Włodzimierz Skośkiewicz
6. Wiesław Winnicki

Dodatkowo w posiedzeniu wzięli udział:

1. Artur Borkowski - Burmistrz Miasta i Gminy Serock
2. Marek Bąbolski – Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Serock
3. Monika Karpińska – Skarbnik Miasta i Gminy
4. Rafał Karpiński – Sekretarz Miasta i Gminy Serock
5. Mateusz Wyszyński – Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa
6. Monika Głębocka – Sulima – Kierownik Referatu Planowania i Przygotowania Inwestycji
7. Mirosław Smutkiewicz – Dyrektor Miejsko – Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej
8. Leszek Błachnio – Dyrektor Miejsko – Gminnego Zakładu Wodociągowego

1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji Włodzimierz Skośkiewicz otworzył posiedzenie Komisji, powitał wszystkich zebranych, oraz stwierdził, że w posiedzeniu bierze udział 5 radnych co stanowi kworum, przy którym Komisja może podejmować prawomocne decyzje. Porządek obrad przyjęto bez uwag:

1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Serock na lata 2024-2045.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały budżetowej Miasta i Gminy Serock na rok 2024.
 - a) Dział 010 – Rolnictwo i łowiectwo.
 - b) Dział 600 – Transport i łączność.
 - c) Dział 710 – Działalność usługowa.
 - d) Dział 756 – Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nieposiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem.
 - e) Dział 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska.
4. Przyjęcie protokołów z posiedzeń.
5. Sprawy różne.
6. Zakończenie posiedzenia.

2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Serock na lata 2024-2045.

3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały budżetowej Miasta i Gminy Serock na rok 2024.

a) Dział 010 – Rolnictwo i łowiectwo.

b) Dział 600 – Transport i łączność.

c) Dział 710 – Działalność usługowa.

d) Dział 756 – Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nieposiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem.

e) Dział 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska.

Projekty uchwał przedstawił Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Serock Marek Bąbolski. Informację o wysokości dochodów i wydatków uzupełniła Pani Skarbnik Miasta i Gminy Serock Monika Karpińska odnosząc się do poszczególnych działów. Projekty uchwał stanowią załącznik do protokołu.

Radny Józef Lutomirski zapytał, czy są prognozy, jeżeli chodzi o opłatę za odbiór odpadów komunalnych czy uda się utrzymać na tym poziomie jaki jest dotychczas czy mamy bardziej optymistyczną informację, że może się uda obniżyć bądź też pesymistyczną – podwyższyć. Czy w celu obniżenia, kosztów utrzymania podejmowane są działania, żeby na tych posesjach, gdzie jest to możliwe, bioodpady były kompostowane w celu zmniejszenia oddawania tej masy do utylizacji? I czy jaki udało się ten cel osiągnąć? Czy funkcjonuje nadal patrol ekologiczny i jakie są ze strony mieszkańców deklaracje?

Burmistrz Miasta i Gminy Serock Artur Borkowski zaczął od części takiej prognostycznej. Gdy były przyjmowane stawki podatków to Pan Burmistrz sygnalizował, że prawdopodobnie te opłaty za odpady na kolejny rok nie będą ruszali. Oczywiście co najmniej dwa czynniki były brane pod uwagę. Jeden matematyczno- ekonomiczny, gdzie próbowano wyszacować, czy się zbilansuje czy nie, a drugi też polityczny. W zeszłym tygodniu jeszcze pozostawali w przekonaniu w oparciu o pewną prognozę, że być może się zbilansujemy w tym roku co wynika z planu. Faktycznie tam minimalna nadwyżka kosztów jest i ona jest zrobiona w oparciu o pewną prognozę ilości oddawanych odpadów przemnożoną przez koszt wynikający z postępowania przetargowego. Gmina jeszcze nowej umowy nie podpisała i działa w oparciu o stara do końca stycznia przyszłego roku. Niemniej tak wynika z czystej matematyki z tym, że posiadają pewną ocenę z wykonania po 10 miesiącach. Gmina bazuje na latach poprzednich, ale nigdy nie ma pewności czy tych śmieci nie będzie więcej w danym roku, to jest tylko prognoza. Oczywiście prognoza może zakładać, że tych śmieci będzie 100% a jest 101% i już za ten 1% gmina musi zapłacić jeszcze więcej a przychody są sparametryzowane na 100%. Już ten rok pokazuje w jakiej jest gmina sytuacji, że jednak ta ilość oddawanych odpadów wzrosła i na ten moment na razie brakuje dwóch faktur, żeby precyzyjnie to określić, więc póki co nie wiadomo czy w listopadzie i grudniu będzie duża ilość oddanych tych odpadów czy może mniejsza. Wygląda na to, że mimo planowania mniejszego deficytu to może być 400 – 500 tysięcy jeszcze w tym roku mniej, przypominając, że szacowano przy założeniach bazujących na tym roku, a więc jak już w tym roku jest więcej to niestety może się okazać, że przyszłym będzie jeszcze więcej, bo dochodzą nowi mieszkańcy. Druga strona zagadnienia jest taka, że faktycznie ta ilość tych deklaracji osób w systemie się zwiększa. Ona się samoistnie zwiększa, bo tych osób faktycznie przybywa i nawiązując do patrolu ekologicznego to są po kontroli w co najmniej 6 wioskach. One mają taki charakter kompleksowy. Z danych które Burmistrz

przyczyna na sesji to przy 170 skontrolowanych nieruchomościach około 39 wykryto nieprawidłowości i około 20 deklaracji brakowało to dosyć dużo. Gmina jest w procesie analizy, zbierania danych, ale też wzmożonej egzekucji, bo tam, gdzie wykryto takie przypadki to albo to się zakończy jakimś postępowaniem egzekucyjno- mandatowym albo ktoś dobrowolnie złoży deklarację, uiszcza opłatę, a co istotniejsze będzie to czynił w przyszłości. Gmina podejmuje te działania, żeby zmaksymalizować tę ilość środków która wpływa, ale przede wszystkim wprowadzić też model uczciwy, a nie na takiej zasadzie, że 1/10 nie płaci, a reszta ten ciężar, chociażby z podatków, poniesie. Jeśli chodzi o kompostowniki to gmina nie ma przekonania, że to rozwiązanie, które w gwałtowny sposób wpływa na pomniejszenie tej ilości, nie ma takiej sytuacji. Pewnie punktowo obniża ten ogólny wolumen, ale jednak globalnie również ilość tych odpadów zielonych rośnie i stąd te intensywne działania, żeby w jakiś samorządowy system wejść, który by się z tym zmierzył. Ten dylemat dotyczący wysokości stawki powoduje, że pewnie dzisiaj dopiero będzie rozstrzygnięte czy wyjść z inicjatywa zmiany czy nie, jeszcze te rozważania trwają.

Radny Józef Lutomirski zapytał o funkcjonowanie PSZOK – u. Odniósł się jeszcze do tego, że gmina miała obowiązek oddawania tak zwanych regionalnych instalacji odbioru odpadów komunalnych. Był taki okres, że każda gmina miała do wyznaczonej instalacji te odpady odwozić. Czy dzisiaj też ta rejonizacja obowiązuje, czy to wpłynęło na koszty likwidacji odpadów komunalnych, utylizacji itd.

Burmistrz Miasta i Gminy Serock Artur Borkowski odpowiedział, że w jego ocenie nie wpłynęło jakkolwiek zmianę, główny powód leży po tej stronie, że wymogi jakie są stawiane odbiorcom powodują, że ich liczba się cały czas zawęża, ogranicza. W naszej gminie do przetargu stanęły dwie firmy, to pokazuje jak wygląda sytuacja, tam, gdzie jest dwie firmy to ciężko mówić o przetargu. Czy ten system przypisania do konkretnej Regionalnej Instalacji został utrzymany to nie, on się zmienił i w ocenie Pana Burmistrza niewiele to zmieniło. Natomiast gmina nawet nie narzuca wykonawcy, to oni podpisują umowy i w związku z powyższym mogą oddać tam, gdzie to jest najbardziej dogodnie. Te instalacje bazują na pewnych limitach które w ramach tej koncesji mają przydzielone i to też reglamentuje ten rynek i nie jest tam, że oni sobie każdą ilość przyjmą od kogokolwiek.

Radny Józef Lutomirski dopytał, jak idzie budowa regionalnej utylizacji odpadów komunalnych w okolicach Pułtuska? Czy jest szansa, że to wszystko zostanie zmaterializowane i ta instalacja zostanie uruchomiona?

Burmistrz Miasta i Gminy Serock Artur Borkowski odpowiedział, że przekazali środki na wypracowanie koncepcji. Odejście musi być elastyczne i trzeba uwzględnić to co też się dzieje wokół Pułtuska. Oficjalnie gmina idzie cały czas w tą stronę. Natomiast gmina zamierza dwu – trzy wariantową koncepcję tego jak wspólnie z samorządami powinniśmy z tym tematem się obejść, wypracować.

Radny Józef Lutomirski zapytał o przebudowę ul. Jutrzenki. Na jakim etapie jest przekazywanie udziałów w drodze przez mieszkańców?

Kierownik referatu GP Jakub Szymański odpowiedział, na ten moment jest stopująca jedna osoba, która nie wyraża zgody na przekazanie udziałów.

Radny Józef Lutomirski zapytał o przebudowę stacji w Stasim Lesie. Poprosił o ogólne scharakteryzowanie zaopatrzenia gminy w wodę czy ciągi przesyłowe są wystarczające czy wymagają przebudowy w związku z tym, że cała gmina się rozwija, przybywa mieszkańców, czy szczególnie w tych miesiącach letnich, gdzie ten pobór wody jest znacznie większy, każda posesja, każdy mieszkaniec może liczyć na to, że otrzyma wodę pod odpowiednim ciśnieniem i w odpowiedniej jakości.

Dyrektor MGZW Leszek Błachnio odpowiedział, że jeśli chodzi o przebudowę stacji w Stasim Lesie to jest przebudowywana zgodnie z harmonogramem, w tym roku będzie wykonany odwiert kontrolny studni głębinowej. Studnia głębinowa i technologia do wprowadzenia. Zbiornik powstał, tam nie ma uzdatnienia, czyli jest taka prostsza technologia. Stacja mogłaby być wyłączona i technologia wprowadzana, natomiast wykonawca ma tą technologię w granicach lutego przyszłego roku do wprowadzenia. Jest bez sensu, żeby ją wyłączać na okres zimy, bo by stała po prostu, jeżeli nie będzie pomp drugiego stopnia to nie będzie co miało podawać do sieci wody. W związku z tym cały czas jest eksploatowana na tej jednej studni, która jest i która zostanie i docelowo będzie zrekonstruowana. Termin zakładany, umowny do maja, czyli w sezon taki turystyczny w którym Zakład zakłada że zwiększenie poboru wody następuje na długi weekend majowy i się ciągnie tak praktycznie do końca wakacji nawet z wrześniem. Ta stacja zwiększa znacznie zasoby wodne w środku gminy. Spisuje się kiedyś wykonany model hydrauliczny układu całej gminy, wszystkich stacji opartych na przejściu wzdłuż, czyli na Wierzbicy, Nasielskiej, Stasim Lesie, Borowej Górze, Jachrance, Stanisławowie i Łasze. Z modelu hydraulicznego Zakład realizuje Stasi Las, zostaje jeszcze wprowadzenie uzdatnienia zwiększania zasobów na stacji Borowa Góra. Wykonane są badania technologiczne wody, które pokazały co należy zrobić, a prosto jest wprowadzić uzdatnienie, bo tam wystarcza nie za duże filtry piaskowe które wytracą mętność wody. Jest mętność odpowiadająca normie tylko ta norma według parametrów jest bardzo dziwnie zapisana w przepisach, bo jest „zadawalająca odbiorcę usługi” i jedną osobę może to zadowalać a drugą już nie. Ale faktycznie tak jest, że ta mętność się pojawia. Przy długiej eksploatacji studni pojawia się ta mętność i ona szczególnie jest widoczna w białej porcelanie łazienkowej jak ktoś posiada, natomiast w przepływającej wodzie tego się nie zobaczy i tam Zakład musi założyć to uzdatnienie. Nie posiada jakichś narzuconych terminów, ale sami sobie narzucają, że dwóch stacji budżet gminy i tak nie dał by rady zrobić, bo wprowadzenie takiego uzdatnienia jest w granicach z rzędu 2 milionów złotych. Czy nam wystarcza? Według obliczeń i według oceny Dyrektora, eksploatacji tych wszystkich stacji to tak, zasoby wodne wystarczają, żeby gmina mogła zaopatrzyć wszystkich w wodę i jeszcze jest zapas na tereny rozwojowe. Dlaczego gdzieś nie ma wody? Dlatego, że albo nie ma wodociągu po prostu i trzeba później tam doprowadzać drugorzędowy albo trzeciorzędowy albo nie ma od czego tego drugorzędowego wodociągu rozbudować, bo ten który jest, jak się wydaje np. wieś Dębinki i jest wodociąg, który jest wodociągiem o średnicy 75mm zrośniętym z lat 60 – 70 tych. I niestety wszyscy którzy przychodzą do Zakładu o wydanie warunków technicznych tj. druga, trzecia działka od drogi, bo tam są podziały dość znaczne to dostają odmowę chociaż jest sieć wodociągowa. Póki nie zostanie przebudowana niestety nie będzie rozbudowy sieci drugorzędowej, bo ten układ o tych średnicach nie przepuści takiej ilości wody. I tu jest takie błędne pojęcie, bo odbiorca usługi myśli, że jak zwiększy się ciśnienie to u niego będzie woda, no nie będzie. Może być dużo mniejsze ciśnienie, bo po obserwacji np. Serocka, gdzie eksploatuje dużo niższym ciśnieniem niż wcześniej eksploatowano tymi stacjami, ale została przebudowana sieć wodociągowa na większą średnicę. I to jest sukcesywnie robione, są projekty i pozwolenia na budowę i przebudowę całych Dębinek. Został zaczęty projekt i 1/2 tego projektu została zrealizowana w tym roku – przebudowa przejścia przez Moczydło, chociaż Moczydło nie będzie zmieniane natomiast poszli równoległą drogą obok budując magistrale, czyli ul. Żytnią

i tylko kawałek Moczydła przebudują. Jest projekt przebudowy całego Marynina, bo też tam jest mała średnica do drogi DK62. Żeby to spełniało to jeszcze DK62 należało by przebudować do Ludwinowa Zegrzyńskiego, czyli tam, gdzie teraz DINO powstanie, tam jest węzeł na ich przyszłym parkingu i to by załatwiało pewną magistralę. Oczywiście zostają jeszcze inne odcinki, o których wiedzą, myślą, część udaje się przebudować, kiedy deweloper, który chce działać i poważnie myśli o tym by zwodociągować sobie działki wodociągami i wie, że nie może dostać warunków to przebudowuje albo buduje kawałek magistrali. To jest takie płynne wszystko i to działa. To ładnie działało i wystarczało na lata 1990 – 2000, kiedy nie było bumu budowlanego, kiedy plan przestrzennego zagospodarowania i obecność tych dróg krajowej która była nie pozwalały na zabudowę w głębi od dróg gminnych, dróg krajowych które przebiegają przez gminę Serock.

Radny Józef Lutomirski dopytał o wzrost kosztów pozyskiwania wody, a co za tym idzie podwyższenie opłaty za wodę.

Dyrektor MGZW Leszek Błachnio odpowiedział, że jest mowa o cenie wody to mówimy o taryfie wody, którą przyjmuje organ regulacyjny i tu jest taka duża niepewność. Tworząc ten budżet i składając projekt planu finansowego jest załącznikiem do budżetu gminy – został składany w pewnej niepewności, ponieważ trzy główne czynniki decydowały o wielkości, czyli koszt energii elektrycznej, gdzie umowa dotychczasowa to jest ponad 1000 złotych za MW, ale rząd zaniżył to do około 780 zł za MW. Obecnie od października, listopada i grudnia około 690zł za MW, a nie było jeszcze otworzonego przetargu. Dyrektor Leszek Błachnio powiedział, że teraz wiedzą, że kwota, która będą kupować energię elektryczną to jest z rzędu około 648 zł za MW netto. Zakład odlicza Vat. To jest jednym z głównym składników kosztowych – energia elektryczna. Drugi główny składnik to są wynagrodzenia. Taryfa obowiązuje do 4 lipca 2024r. w marcu rozpocznie się (jeśli nie będzie zmienione prawo) okres przechodzenia i składania nowych taryf na kolejne 3 lata taryfowe. Z zapowiedzi polityków (którzy nota bene pewnie utworzą nowy rząd w grudniu, styczniu) jest też taki pomysł, żeby taryfy z powrotem wróciły do gmin. Czy to zostanie zrealizowane, czy nie - trudno powiedzieć. Zakład założył pewną podwyżkę, którą Wody Polskie zgadzają się, żeby przedsiębiorstwa wodociągowe zastosowały – to jest podwyżka do 10%. Jeżeli będzie większa to niestety będą problemy z uzgadnianiem. Taka podwyżka ceny wody jest zakładana, ona może była by rozbita, ponieważ są tam dwie grupy taryfowe, więc bardziej było by to dla drugiej grupy taryfowej, czyli dla firm wyższa podwyżka niż dla osób fizycznych i więcej by było wyższej opłaty stałej, która jest cały czas płacona – gdzie wynosi obecnie 49zł na rok. To wszystko sumarycznie dawało by dochód dla Zakładu budżetowego. Dyrektor MGZW powiedział, że jest pewna inwestycja, która jest obecnie realizowana – jest to zastosowanie i montaż instalacji fotowoltaicznej na obiektach Zakładu i obiekcie MGZGK na ul. Nasielskie. Dość dużo paneli powstanie w najbliższym czasie w najbliższych dniach. Po tej instalacji fotowoltaicznej, którą już rok czasu eksploatują na terenie Łachy to na tej która będzie zainstalowana na Stacji uzdatniania wody na ul. Nasielskiej, na Stacji uzdatniania wody w Stanisławowie, MGZW powinien zyskać w granicach 80 – 70 tysięcy złotych oszczędności. Nie zwróci to oczywiście całej inwestycji, bo ona jest dość droga, ale na tym powinni zyskać nie kupując energii elektrycznej, nie sprzedając notabene nic do zakładu energetycznego, ponieważ stacje wodociągowe mają to do siebie, że jest bardzo duża auto konsumpcja i to przy fotowoltaice jest idealnych przykładem. Dyrektor MGZW robiąc analizę na Łasze na 10 miesięcy mogli oddać do Zakładu energetycznego 149 KW. Zakupiono w graniach 1800 KW, a reszta wszystko auto konsumpcja, gdzie w ciągu 10 miesięcy wychodziło w granicach 15 tysięcy KW z zakładu, gdzie było kupowane.

Radny Józef Lutomirski zapytał odnośnie zimowego utrzymania dróg i remontów cząstkowych. Czy w roku 2024 przewidywany jest znaczny wzrost środków przeznaczonych na ten cel ze względu na koszty świadczonych usług czy też uda się utrzymać na tym samym poziomie?

Dyrektor MGZGK Mirosław Smutkiewicz odpowiedział, że jeśli chodzi o zimowe utrzymanie dróg to umowa jest podpisana na porównywalnym poziomie i ceny jednostkowe też są porównywalne w stosunku do poprzedniego sezonu, nie było dużego wzrostu. Rok 2023 był też takim rokiem, gdzie wiele firm podnosiło ceny, oczywiście nasze naprawy cząstkowe, równanie czy naprawy dróg asfaltowych ceny poszły w górę natomiast nie było radykalnego wzrostu, który w jakiś sposób mocno ograniczał działania Zakładu. W 2024 roku Zakład nie przewiduje tego, że te ceny w jakiś sposób drastycznie wzrosną. Wszelkie zamówienia będą ogłaszać na początku roku. Z reguły to do połowy stycznia, żeby jako jedni z pierwszych ogłosić te zamówienie i nie czekać do okresu późnej wiosny, gdzie wykonawcy mogą mieć zlecenia, umowy podpisane i wtedy mogą zastanawiać się nad jakimiś wzrostami. W tym roku, jeśli chodzi o ta zimę to przetarg ogłoszony był jeszcze w sierpniu, we wrześniu był rozstrzygnięty i jako jedna z pierwszych gmin w okolicy ogłosiliśmy i nie ma jakiegoś wzrostu cen. Na rynku odnośnie zimowego utrzymania czy tych napraw dróg cząstkowych jest pewna konkurencja, to nie jest jeden wykonawca, który wyłącznie startuje. Zdarza się tak, że w przypadku równania czy naprawy dróg asfaltowych zamówienie wygrywa wykonawca, który od lat już robi, natomiast konkurencja jest na roboty, na równanie. W tym roku były dwie oferty i ta która zwyciężyła była najkorzystniejsza, była niemalże dwukrotnie tańsza niż firma konkurencyjna. Na naprawy dróg asfaltowych ceny były porównywalne i ta firma, która realizuje zadanie miała najniższą cenę, aczkolwiek kryteriami rozstrzygnięcia przetargu nie może być wyłącznie cena.

Radny Józef Lutomirski zapytał o pomniki przyrody – jak odbywa się ich konserwacja? Jakie środki finansowe byłyby potrzebne i czy są środki wystarczające, żeby dokonać stosownych zabiegów konserwatorskich? Radny Józef Lutomirski zapytał również odnośnie programów proekologicznych – jakie są planowane programy proekologiczne w roku 2024 i jak wynikają z potrzeb społecznych?

Kierownik referatu OŚRiL Mateusz Wszyński odpowiedział, że jeżeli chodzi o zabiegi pielęgnacyjne na pomnikach przyrody to na przyszły rok jest zaplanowane 10 000,00zł na wykonanie ekspertyz w zależności od zapotrzebowania w ciągu roku (jeżeli będzie taka potrzeba) będą zwiększane te środki. W tym roku, w ostatnim czasie wykonano ekspertyzę jednego pomnika przyrody – to jest pomnik przyrody na placu przy kościele w Woli Kiełpińskiej. Została wykonana taka ekspertyza, ponieważ tam pomnik przyrody jest dość wiekowy, został mocno zniszczony przez pioruny, które uderzają w te drzewo. Jest to drzewo najwyższe w okolicy i ściąga te pioruny do siebie i jest mocno uszkodzone więc jest potrzeba jego pielęgnacji. Jeśli chodzi o programy proekologiczne to w przyszłym roku są plany, jeżeli tylko Wojewódzki Fundusz ogłosi możliwość uzyskania dofinansowania na azbest to będą chcieli konstituować ten program. Został złożony do Urzędu Marszałkowskiego do Marszałka wnioski o dofinansowanie sterylizacji i kastracji zwierząt. Złożono również o dofinansowanie do Marszałka o przeprowadzenie pikniku ekologicznego oraz złożono wnioski na kwotę 200 000,00zł o dofinansowanie do wymiany piecy dla mieszkańców. Jest to ten sam program, z którego korzystali w tym roku, gdzie otrzymali dotację w wysokości 300 000,00 zł, a na przyszły 200 000,00zł.

Radny Józef Lutomirski dopytał o pioruny które upodobały sobie to drzewo, czy nie udałoby się tam zainstalować urządzenia odgromowego?

Kierownik referatu OŚRiL Mateusz Wyszynski odpowiedział, że zastanawiali się nad tym i ogólnie temat jest bardzo trudny, ponieważ w okolicy nie spotkali się z takim rozwiązaniem, ale odbyły się rozmowy z ekspertem, który powiedział, że warto by było rozważyć taką możliwość. Na razie nie wiadomo jaka jest cena takiej instalacji i ciężko jest znaleźć wykonawcę takiej instalacji. Temat jest znany, jest omawiany więc jeżeli pojawią się jakiegokolwiek w tej kwestii informacje to zostaną przekazane.

Radny Marek Biliński zadał pytanie odnośnie śmieci, a szczególnie o proporcje między zielonymi a normalnymi odpadami – jakie są koszty finansowe i czy wzrastają te odpady zielone?

Kierownik referatu OŚRiL Mateusz Wyszynski odpowiedział, że w kwestii tego zestawienia odnośnie odpadów zmieszanych w całym strumieniu odbieranych odpadów zmieszanych jest 49%, czyli 50% odpadów odbieranych od mieszkańców to odpady zmieszane, odpadów zielonych jest 30%. Pozostałe 20% to segregacja w całym strumieniu odpadów odbieranych od mieszkańców. Kwestia jest jeszcze taka, że przejeżdżając w sobotę przez jedną z miejscowości na terenie gminy, gdzie już padał śnieg a mieszkaniec chodził po posesji z grabiami i zbierał w worki bio bo w poniedziałek był odbiór odpadów bio, czyli w poniedziałek odpady bio były wraz ze śniegiem zabrane.

Radny Marek Biliński zadał pytanie o studnie na Skubiance – czy ona jest czynna, czy nieczynna czy ona jest awaryjna?

Dyrektor MGZW Leszek Błachnio odpowiedział, że nie dopowiedział, bo te główne stacje wymienił, które tworzą taki „kręgosłup” na terenie gminy, czyli od Wierzbicy do borowej Góry przez Nasielską, Stasi Las, następnie Jachrankę, Stanisławowo, ale oprócz tego mają jeszcze Dębinki, Skubiankę, Jadwisin, czyli Stacje o dużo mniejszej produkcji wody i tak gdzie te wodociągi nie zdążą przebudować, gdzie jeszcze są te wąskie gardła to te stacje są jeszcze włączane w sezonie i one zaopatrują w wodę. Skubianka zaopatruje od ul. Korzennej przez całą wieś do poligonu. Jadwisin jest w zakresie samego Jadwisina w pętli, ponieważ ul. Królewska, Książęca i Dojazdowa jest połączona z Szaniawskiego ze Szkolną więc jest taka pętla i też mam bardzo mały zakres, ale też cały czas chodzi. Dębinki pracują od starego wysypiska do końca wsi Dębinek.

Radny Marek Biliński zapytał jak często sprawdzane są hydranty które są przy drogach, na wodociągach?

Dyrektor MGZW Leszek Błachnio odpowiedział, że raz na rok. Jest sieć hydrantów w granicach 200 hydrantów na terenie gminy, których ta baza jest ciągle rozbudowywana, gdzie są wpisywane takie reprezentatywne, tam, gdzie powinny być sprawdzone to są. Czyli na przykład przy sklepie wielkoobszarowym, przy szkole, przy przedszkolu itp. Zakład ma zaopatrzenie w wodę jako zbiorowe zaopatrzenie ludności i taka działalność prowadzi. Wymagane zaopatrzenie na cele przeciwpożarowe tj. 5 litrów na sekundę w osadach do 2 tysięcy mieszkańców i 10 litrów na sekundę w większych osadach. Zaopatrzenie przeciwpożarowe np. obiektu Warszawianka tj. 20 litrów na sekundę, gdzie Zakład tego nie spełni, ponieważ nie jest to takie proste, bo jest to wykładnia logarytmiczna nie taka prosta,

żeby to spełnić. W związku z tym hydranty z Zakładu nie stanowią ochrony przeciwpożarowej pewnych obiektów które są na terenie gminy.

Radny Jarosław Krzysztof Pielach złożył zgłoszenie od mieszkańców z ul. Prof. Tutki, gdzie w ciągu sezonu (mieszkańcy są podłączeni pod Instytut Ziemiaka) nie mają w ciągu dnia wody, ponieważ Instytut Ziemiaka zasila ziemniaki a osiedle jest wtedy słabo zaopatrzone w wodę, czy będzie możliwość z czasem poprawy tego?

Dyrektor MGZW Leszek Błachnio odpowiedział, że z osiedlem instytutu Tutki pod względem ilości wody to muszą wystąpić, ile tej wody potrzebują i wtedy jest możliwość zaopatrzenia.

Radny Jarosław Krzysztof Pielach zapytał o wniosek, który składał w sprawie budowy chodnika pod wiaduktem do drogi krajowej z oświetleniem i oświetlenie bocznego chodnika, czy jest to uwzględnione?

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski odpowiedział, że temat ten był omawiany na funduszach sołeckich, przegrał głosowania wtedy. Teraz poddano pod głosowanie dwie drogi. Na tą chwilę nie ma tego w budżecie, wiemy, że taki wniosek był, natomiast na dzień dzisiejszy nie ma z tych przyczyn, które gdzieś na początku były przedyskutowane. Stajemy przed jakimiś wyborami, postawiono sobie jako priorytet teraz Dojazdowa, Okrężna i Akacyjowa i tak zostało ustalone. Wiadomo, że ten temat jest w kolejce, ale była potrzeba ustalenia wyboru.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Serock na lata 2024-2045.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (5)

Marek Biliński, Józef Lutomirski Jarosław Krzysztof Pielach, Włodzimierz Skośkiewicz, Wiesław Winnicki

NIEOBECNI (1)

Teresa Krzyczkowska

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały budżetowej Miasta i Gminy Serock na rok 2024. - wszystkie działy.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (5)

Marek Biliński, Józef Lutomirski, Jarosław Krzysztof Pielach, Włodzimierz Skośkiewicz, Wiesław Winnicki

NIEOBECNI (1)

Teresa Krzyczkowska

4. Przyjęcie protokołów z posiedzeń.

Protokoły zostały przyjęte bez uwag.

5. Sprawy różne.

Radny Marek Biliński zgłosił, że na ul. Zegrzyńskiej przy posesji 33 drzewo jest pochylone na chodnik – prośba o usunięcie. Zgłosił również złamaną gałąź przy figurce w Skubiance.

Radny Jarosław Pielach poprosił o interwencję o piwnice znajdujące się na ul. Dworkowej.

Burmistrz Artur Borkowski powiedział, że wykonawca prosił o wygrozdzenie drogi. Są w kontakcie i prawdopodobnie w najbliższym czasie mają wygrozdzić i wykonawca wejdzie.

Radny Józef Lutomirski złożył zgłoszenie mieszkańców, że zbiera się dosyć pokaźna kałuża wody na poboczu drogi ul. Głównej i to jest na skrzyżowaniu z ul. Proszą. Radny poprosił, aby podjąć działania, żeby tej wody chociaż w części się pozbyć.

Dyrektor MGZGK Mirosław Smutkiewicz odpowiedział, że przyjmuje zgłoszenie i przyjrzą się temu tematowi.

6. Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej Włodzimierz Skośkiewicz stwierdził wyczerpanie porządku obrad i zamknął posiedzenie Komisji

**Przewodniczący
Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska
i Gospodarki Przestrzennej**

Włodzimierz Skośkiewicz

Przygotował(a): Justyna Kuniewicz